

Wrocław 7. XI 1968

Bratowku Paniu Mieczysławie!

Spiszę do Ciebie, że jeszcze tego samego dnia udało mi się do niego byłego mieszkańca na Zolnowskiego, gdzie zastałem mieszkanie uprzejmie przyjęte przez obecną właścicielkę, panią Hasiówką, która była właścicielką w tej chwili mojej posesji, mówiąc: „mam panią w domu. Pani przedtym tu mieszkała.”

W tym czasie od niej są dane oraz numer hipoteki, co jest b. ważne.

W dniu 4. 1. 1950 tej własności, Marianna Czerwona kupiła wypalenie domu od Kogoi, (nazwisko nie pamiętam) kto wyjechał za granicę.

Obecnie dom jest gruntownie zrekonstruowany.

Udało mi się też stworzyć do hipoteki, pod Nr. 11729 - Biuletynu realnym z księgi lokalnej robotniczej dopiero od r. 1941, które wskazuje na kupno mojej posesji przez niejakią p. Jesienicką. Jest to dla mnie obrazywnie zastawienie, ponieważ ja osobiście nic o takiej transakcji nie wiedziałam.

Jaż przez długie przypominam sobie tylko, że w tym moim wyciecznym okresie brat mój Beda, mieszkający obok mnie został brutalnie eksmitowany (→ 1941-1942 - okupacja!) z powodu jakichś podobno niedokonańskich naleźności.

Wzrostleń i t. p. wyczerpująco i bogato. Wzrostleń i t. p. wyczerpująco i bogato. Wzrostleń i t. p. wyczerpująco i bogato. Wzrostleń i t. p. wyczerpująco i bogato.

Brat mój będąc artystą malarzem nie zarabiał w okresie okupacji, rosłat niemo to wypracowy z miszrania i żółci i drucini. Był to jakies jak przypuszczam machinacje T. 24, treskende-rowskiego' zarzadu z ramienia wladz mi- sieckich. O usry obijało się cześć ^{na miarę} zarządcy Pchl spraw: Pawera i Jesuiciowej. Jest to jakas smutna i podejrzana sprawa, która nalezy wadać.

Spółdzielnia ta przechodziła już przed wojnę różne koleje, w czasie okupacji ktoś z tego korzystał, a miszraniacy zostali pokrzywdzeni. Ja wstąpiłam tajnie sumy i muszę to restituy kordić.

Gorgeo ryc polecam Panu Mecenasowi w badanie mietyko swojej księgi hip. ale zaży- czuycel u niej kolejnych numerów tej posesji. Numer mego miszrania jest 47 (obecny) numer hipot. 11729.

Adres obecnej wstąpił: p. H. Szereba, Białany ul. Zeromskiego 47 tel. 34-30-26.

Jeszcze zgłosi się do Pana Prezesa Biurości, który miszrał u sz. siostry, a który ma w rękach sprawę Spółdzielni. —

Złre zyrary powarania i ocrebaj władności — Marie Malick

Pani Jesuiciowej adres brniwał: ul. Hipoteusza 5 - czy to nie Hipoteza?